

Povari

Kierownictwo Szkoły
Fowsz. w Poraku
L: 17/36

W Poraku 30 maja 1936 r.



Kwestjonariusz

w sprawie badania środowiska.

Nazwa miejscowości: Porak Gówiat: leski

1) Badania wstępne.

Ludność: Polacy 994 osób. Nazwy specjalnej
nie mają.

2) Zagadnienia antropologiczne.

Ludność wzrostu średniego, budowy ciała i głowy
proporcjonalnej, skatynie, przeważnie osoby piwne.

3) Zagadnienia topograficzne.

Mieszkańcy narodowości czysto polskiej,
(nie ma ani Żydów ani Rusinów) wyznania rym-kat,
średnio-zamożni (od 1 do 12 morgów pola ornego
przeważnie bez lasu - od 1 mg do 4 mg łąk, 1 mg konia
i 1 świnie), w tym 30^{tych} niemieckich pracowników kole-
jowych (przeważnie robotników przy torze), kilkunastu
pobiera rentę inwalidzką, oraz kilku sezonowych
robotników tartacznych. Ziemia gliniasta
z małą domieszką piasku. Uprawiają zboża,
ziemniaki i jarzyny, przeważnie dla swego użyt-
ku. ^{i koniaryny i orzechy} Chowały tylko bytło domowe (owce i krowy jest
tylko kilka sztuk) Sadów kilka małych nowora-
torzonych. Las tylko br. Wrasieckiego i gromadki
(świerk, jodła, buk z małą domieszką modrzewiu
i sosny). Z drabinek zwierząt tylko wające. Ptaki
najpospolitsze. Specjalnych określeń na rzeki,
jeziora, źródła i t.d. niema. Jedynie drogi polowe
nazywają wygonami. Legend iadnych niema.
Natomiast podanie miejscowe głosi, że Porak

jest osadą bardzo dawną, czego dowodem jest kościół parafjalny (w pewnym okresie przebudowany), który datuje się od czasów Karaimiura Wielkiego. Jest to najstarsza polska rym-kat parafja w tym zakątku. W aktach parafjalnych zanotowano przynależność Zagóra do parafji Forax.

Nazwa miejscowości prawdopodobnie pochodzi od poranki jakiejś watahy tatarskiej w tych okolicach. Z różnych nazwisk jakie nosi ludność tutejsza należałoby wnioskować, że są to kolonisci pochodzenia chrześcijańskiego i niemieckiego (Sawaki, Czekry, Siemeryki, Stordasze i t.p.) Prawdopodobnie po bitwie pod Grunwaldem osadzono tu znaczną ilość niemieckich jeńców wojennych, na co wskazuje przejściowe przemianowanie nazwy Forax na Künendorf, o czem wspomina Karol Skajnocha w historycznym dziele „Jadwiga i Jagiello” (Część V - rozdział XVIII.) W ubiegłym stuleciu przychylni się do zupełnego spolszczenia Foraxa Hr. Ksawery i Edmund Trasięcy właściciele Foraxa zmanipulowali polscy.

4) Zagadnienia językowe, gwary.

Ludność włada językiem polskim. Dają się zauważyć wpływy języka ruskiego, czego dowodem są następujące wyrazy: bajeno - naprawdę, dudom - do domu, haw - tu, wsitry - wsrysy. I t.d., które pomatu giną. Oprócz tych zauwaziamy ogólne nachylenie do mowy mazurskiej np. wopka - wopka, wotek - wotek, kufitngt - skweryt, obocryt - zobacryt, również wypuszczenie w wyrazach głosek „t” np. chaupa - chaupa

3

uiko - toiko, oha - taha, opata - topata i t.p.
Naleciałości te gina.

5) Kultura materialna.

Ludność zdobywają przez uprawę roli. Rybołówstwo nie zajmują się z braku rzeki. Najchętniej hodują bydło i broda, sklewną. Zboża rosiewają ręcznie, ziemniaki sadzą za ptugiem i motyką. Postępują się ptugiem, broną drewnianą z żelaznymi zębami i żelazną, płukaniem do ogartania ziemniaków, sieczkarnią, przenosną, młocarnią, młynkiem do wyszerezenia zboża, cylindrem do wyszerezenia zboża kosa, grabiami, cepem tylko do młocenia żyta. (Pracę przy młocenie młocarnią wykonywają przeważnie kobiety) Do ochrania produktów zwierzęcych i roślinnych służą komory i piwnice. Jadalnia jest jednokomorowa we wszystkich porach roku. Parzyk rylny, kupa kartoflana, grybowa fasolowa, ziemniakowa, kwaszka, sieranka z mlekiem, pierogi i ryk z mlekiem, ziemniaki całe i duszone z mlekiem słodkim lub kwasnym, kapusta kwasna podprawiana ziemniakami lub kwaszką z dwadziestką fasoli lub grochu, kluski z mąki pszennej pyłkowanej przeważnie ciemniejszej i pierogi kartoflane lub kapusiane z miazgą, z tartych kartofli ziemniaków knedle i pierogi pieczone wane, "koguty", kamieszka z mąki pszennej razowej, chleb rylny razowy, od kwasu do kwasu ^{hawa i} mięso, rosół, sernyce z kwasem, pieczeni z kminkiem. Na ważniejsze święta ciasta, mięso wieprzowe, kielbasa, wendronka, butki.

Ludność miejscowa przygodnie zajmuje się stolarstwem i ciesielstwem. Przemysł ludowy (thaetwo) kaginot. W związku z tem stroi ludowych niema. Tak mężczyźni jak i kobiety ubierają się

20
jak mieszkany miast, kupuje materiały
fabryczne; jak jedwabie, materje barwione
wełniane, płótna białe. Oprocz materiałów
kupują gotowe ubrania, brzołki, płaszczki.
Dziewczęta noszą berety i kapelusze, kobiety
szale jedwabne, męscyżymini filcowe kapelusze
i szapki. Na nogach noszą laski, meszki,
buty. Dziewczęta lutejsze już pudrują się,
malują i wyciągają kremem do twarzy.

Chaty kryte słomą lub gontem, które ustępują
miejsca domom dwu do czterechkondywnym krytym
blachą lub dachówką. Naogół stoją i boiska
znajdują się pod jednym dachem z mieszka-
niem. Ściany bielone ozdabiane są firankami
z materiału lub papieru. Gdzieśgdzie są
jeszcze obrazy świętych pod sufitem.

Jest kilka domów w których są pokoje
malowane, a ściany, łóżka i stoły ozd-
bione tkaninami (kocami)

Naogół wystosie w chatkach powstawać dwo-
do trzykondywny, jakkolwiek dbają mieszkańcy
o swój wygląd zewnętrzny. Da się zauważyć
w niejednej chacie wamę do kopuły, miedni-
ce do mycia, ale to rzadko. Na ^{do gotowania} przygotowa-
ją kielichy, rondle, miski, talerze, łyżki, widelce
blaszane, garnuszki blaszane i fajansowe,
myte w potoku ~~lub~~ miejscowym Soraranie,
lub w domu w sebniku. W harderj chacie
znajdują się łóżka, stół, ławki - w wielu
juz są meble jesionowe politerowane, jak
łóżka, szafy, stoły, krzesła, w kuchni szafki
i kredensy na nocnymie.

Stręży przydrożnych brak. Jest raledwie jeden wystawiony w r 1935. w roornieq adkuyeniia ludkosei.

Tróer kryia sq 2 kapliarki, które wystawili dosć dawno miejscowi właściciele.

6) Kultura duchowa.

Wierzenia w strachy, zabobony nie sq znane tutejszej ludności. Nawót mieszkańcy nie odrnaczaq się rbytnią pobożnościq. Specjalnych ulubionych modlitw nie posiadają.

Słosunek ludu do weterynary jest bardzo słaby, gdyż na ogót leczyq bydło sami nie mając zaufania do weterynary. Częściej udają się do sąsiadów i znachorów.

Co zaś dotyczy lekarzy, to prawie w każdym wypadku cięższego zachorzenia udają się do nich. W rwiżku z tem nie stosują żadnych środków leczniczych bez porady lekarza.

Jedynie w lekkich wypadkach zachorzenia używają baniek, pijawek, kwiatu lipowego wygnusu, aptecznych proszków na ból głowy itp.

Chorych starają się karmić i pielęgnować według wskazań lekarza.

Basni, podań, legend, opowieści oraz piosni twórczości ludowej niema na terenie tej gromady.

Wesela jak w mieście z muzyką (tańce: wale, polka czasem haratek brahowski) lub sicke. Zachowują się jenerze kotaraj.

7) Kultura społeczna.

W środowisku poczucie rodowe nie zachowało się. Obok nazwisk używają przywisk, które pochodzą bądź od członka rodziny np. Matusek urabiono, Matusek - bądź od kajsia jakie

miast dawniej wronck rodziny, np. Bednars, Polny, Glowal i tacyi rodzaj przewisko - wylapywano jakis specjalny wyraz ergsto urywany przez wronka rodziny np. Naprack, Flack, Figrel i inne.

Stosunek rodzicow do dzieci w zwiazku z posy-
laniem do szkoly jest przychylny.

Moralnosc religijna jest slaba, matkiska i prawna srednia. - Naogot mieszkancy sa bulni, narozumiali, pewni siebie, morna okrestie, sktopski filozof - Rodzima mitosc prawie ze nie istnieje, a przynajmniej bardzo slaba. Ergsto styszy sie klatwy, gorsze wyra-
zy, ktore przechodza na dzieci.

Przy pozdrowieniach starzy urywaja, Niech bedzie pochwalony Jezus Chrystus" lub przy spotkaniu druzek, "Jak sie macie", mladsi zas (między sobą), dzieńdobry panu", dowidzenia.

W srodowisku istnieja organizacje: Stowko Polniere, Zwiqzek Strzelecki, Ochotnicza Straz Porozna, Czytelnia F.S.L. o dzialalnosci slabej, jedynie Straz Porozna rozwija sie, gdyz ma rozumienie i poparcie u gospodarzy - Zwiqzek Strzelecki tez rozwija sie ale slabiej.

Stowko Polniere i F.S.L. prawie ze nie istnieje, gdyz nie ma poparcia ze strony mieszkancow - z dworu zostal tylko osrodek 60w morgow, ktorego wtasciciel nie ma zadnego wplywu, nie udzielajze sie gromadzie. Jedynie daje sie zauwazyć nieprzy-
chylny stosunek do szkoly ze strony dworu w oswiadczeniach wspolwlasniela

8

7

na webraniach gromadzkich obradujących
nad sprawami szkolnymi jak remontem
budynku szkolnego, budową studni, czy tym
podobnym.

F. K. K.

F. K. K.

